Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU" | Wychodzi dwa razy dziennie. | Cena 4 halerze. | Wychodzi dwa razy dziennie. | „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12 w południe i o godzinie 6-tej wieczór.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal. kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 0 w innych państwach kwartalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem. — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed.. Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr.190.

Nr. 369 | Kraków, piątek 14 sierpnia 1908 r. | ROK XVI.

Wielkoserbska agitacja.

Na skutek broszury Jerzego Nasticza, serbskiego dziennikarza z Bośnii zaaresztowała policja węgierska kilkunastu Serbów chorwackich jako oskarżonych o zbrodnię zdrady stanu. Między innymi dostali się do więzienia dwaj bracia Pribicewice, z których jeden usiłował popełnić samobójstwo, atoli zranił się tylko ciężko nożem. Między aresztowanymi znajduje się także kilku posłów na sejm zagrzebski. członków stronnictwa samoistnych Serbów, które należy do opozycyjnej koalicji chorwacko-serbskiej. Nic więc dziwnego, że aresztowania wywarły wielkie wrażenie wśród wszystkich południowych Słowian i w politycznych kołach austro-węgierskich. Chodzi tu bowiem jakoby o tajny spisek celem oderwania Chorwacji od Węgier i przyłączenia jej do t. zw. wielkoserbskiego państwa, które spiskowcy zamierzali utworzyć z Serbii, Bośnii, Hercogowiny, Chorwacji, Czarnogóry i sandżaku nowobazarskiego. Tak przynajmniej przedstawia całą tę sprawę węgierska prasa półurzędowa.

Jerzy Nastic, który przez napisanie broszury „Finale", odkrył cały spisek i wywołał aresztowania, brał początkowo udział w tajnym ruchu wielkoserbskim. Na czele ruchu stali — według relacji Nastica — wybitni mężowie stanu serbscy i oficerowie, a nawet sam król Piotr i serbski następca tronu byli wtajemniczeni w zamiary spiskowców. Z początku agitacja obracała się w granicach prawa. Dopiero w jesieni r. 1907 kierownicy ruchu uchwalili rozpocząć ruch terorystyczny w Czarnogórze, Chorwacji, Bośni i Nowym Bazarze. Nastic — jak pisze w swej broszurze — sprzeciwiał się wszelkiemi siłami takiemu „poniżeniu idei patrjotycznej", a gdy jego zdanie upadło, wyjechał z Belgradu do Bośni. Wtedy przywódcy ruchu przygotowali w listopadzie z. r. zamach na Mikołaja księcia czarnogórskiego. Bomby sporządzono w Belgradzie, w arsenale wojskowym przy pomocy komendanta tegoż arsenału i — jak twierdzi Nastic — za wiedzą i wolą następcy tronu serbskiego. W Cetynii, dokąd je następnie przewieziono, spiskowcy zostali odkryci i uwięzieni. Nastic charakteryzuje ten niedoszły zamach na księcia Mikołaja, jako usiłowanie usunięcia z drogi konkurenta do wpływów nad całą wielką Serbią i do tronu przyszłego państwa wielkoserbskiego. Innemi słowy spiskowcy działali w intencji i za inspiracją króla serbskiego.

Rewelacje Nastica wywołały liczne aresztowania w Chorwacji. Uwięziono również i jego samego. Podobno wiele wybitnych osobistości zostanie skompromitowanych.

Wogóle ta cała sprawa wygląda bardzo sensacyjnie i wywołała niemałe poruszenie w całej Chorwacji. Jakie jest prawdziwe znaczenie tego zajścia, — o tem rozstrzygać nie można z daleka, nie znając dobrze tamtejszych stosunków. Ale cała prasa koalicyjna, tj. antywięgierska, widzi i w broszurze Nasticza i w aresztowaniach przez nią wywołanych obstalowaną robotę rządu węgierskiego, — który w ten sposób chce skompromitować opozycję w obec tronu, — i usprawiedliwić w obec opinji publicznej gwałty popełniane przez barona Raucha. Wersja ta ma dużo prawdopodobieństwa, jeżeli się zważy, że rząd węgierski nie powoduje się żadnemi skrupułami w swej polityce chrwackiej, i korzysta z każdego pretekstu, — aby wyjątkowy stan w Chorwacji przedłużyć.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM!
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 13 sierpnia 1908 r.

— SPRAWY MIEJSKIE. Sekcja ekonomiczna odbyła posiedzenie w obecności całego prezydium miasta, w sprawie 3-go mostu na Wiśle.

Wybrano komisję prawniczo-wodną składającą się z pp. Beringera i Perosia, zaś prezydjum wybrać ma 1 prawnika z grona radców miasta. Delegatów upoważniła sekcja do złożenia oświadczenia do protokułu komisji w myśl uwag na posiedzeniu podniesionych. Na tem posiedzenie zakończono.

— SANATORJUM NAUCZYCIELSKIE. Wydział kraj. Ogniska nauczycielskiego uchwalił, wobec obecnej pory wakacyjnej, wstrzymać na razie wysyłkę losów loterji fantowej na cele Sanatorjum dla piersiowo chorych nauczycieli, osobom prywatnym, a natomiast rozesłać je w miejsca rozprzedaży po większych miastach, jak kantory wymiany, trafiki i t. p. Wydział uprasza wszystkich tych, którzy by w interesie całego nauczycielstwa zechcieli zająć się rozprzedażą losów loteryjnych, aby nadesłali łaskawie adresy swoje na ręce Wydziału kraj. Ogniska nauczycielskiego (Lwów ul. Skarbkowska 5). Cel wzniosły a zarazem bardzo korzystny plan loteryjny, sprawi niewątpliwie, że loterja fantowa na cele Sanatorjum dla piersiowo chorych nauczycieli bez różnicy narodowości i wyznania, nie wyłączając katechetów i nauczycielstwa szkół średnich, stanie się jednem z najbardziej popularnych przedsiębiorstw dobra publicznego i publicznej użyteczności.

Wydział kraj. „Ogniska" nauczycielskiego zwraca również uwagę na afisz loterji fantowej, pomysłu i wykonania artysty malarza p. Wygrzywalskiego, odznaczający się wielkiemi zaletami artystycznemi.

— Z TEATRU LUDOWEGO. Dziś we czwartek po raz pierwszy dramat w 9 odsłonach ze śpiewami i tańcami góralskiemi J. Korzeniowskiego pt. „Karpaccy górale".

Jutro w piątek 14 bm. wieczór pożegnalny połączony z benefisem p. Kalinowskiego. Program wieczoru jest następujący: Część I. a) Uwerturę z Halki odegra orkiestra 56 pp. b) „Andziu" i „Protest Andzi" W. Rapackiego odśpiewa p. Zielińska, c) „Jankiel, rekrut rosyjski" komiczny monolog wypowie p. Modzelewski, d) „Jakże cię mam brać dziewczyno" St. Niewiadomskiego i „Pieśń walcową" z opery „Luna" odśpiewa p. K. Kopczyński art. op. poznańskiej, e) Mazura „Pas de trois" odtańczą pp.: Zielińska, Koryciński i Wiernicki.

Cz. II. a) „Dzwony z Corneville" op. komiczna R. Planqueta, arję i walc margrabiego odśpiewa p. Kopczyński. b) „Meir Menczester". magiczny blagier, monolog, wypowie p. Modzelewski, c) „Oświadczyny" kom. w 1 ak. Czechowa odegrają pp.: Kalinowski, Konarski i Kolman, c) Czardasza odtańczy p. Wiernicki.

Cz. III. a) „Pod pijaną nocą" tragioperę L. Schillera odegrają pp.: Kopczyński, Sarnowski, Koryciński i Falkowski, b) „Jazda Lu", komiczną polkę z kupletami wykonają pp. Zielińska i Koryciński, c) Walca hiszpańskiego odtańczy p. Wiernicki, d) „Gałganiarze paryscy" tragiczną operę buffo odegrają pp.: Kalinowski i Zielińska. e) orkiestra.

W sobotę wieczór sensacyjna nowość pt. „Obywatelka z Krowodrzy".

— RANIONY CEGŁĄ. Na stację ratunkową zgłosił się Wacław Kulasek uczeń II kl. gimn. Sobieskiego z raną na głowie, którą mu zadał uderzeniem cegły jakiś łobuz przy ul. Smoleńsk. Pogotowie rannego opatrzyło a sprawcę oddano sądowi.

— AWANTURNICZY DŁUŻNIK. Bała Tomasz włościanin z Gulkowic przyjechał dziś na targ do Podgórza i spotkał się tam z egzekutorem podatkowym. który miał do niego rozmaite pretensje pieniężne i przypomniał mu o tem. Bała podchmielony nie chciał o niczem słyszeć i zwymyślał egzekutora, a przysłuchującego się dyskusji Szymona Tischlera pobił. Awanturnika aresztowano a jego wózek z koniem uległy sekwestracji.

— ZŁODZIEJE KOLEJOWI. Dzisiaj przed południem w sądzie karnym krajowym odbyła się rozprawa karna przeciwko Stanisławowi Musiałowi i Janowi Matce, znanym złodziejom, którzy w zeszłym roku dopuszczali się kradzieży na kolejach i wyrządzili szkodę wartości przeszło 300 kor. Rozprawie przewodniczył rądca Grodyński, oskarżenie wnosił dr. Solak.

Po skończonej rozprawie, trybunał wydał wyrk, skazujący Jana Matkę na 6 miesięcy ciężkiego więzienia obostrzonego postem co tydzień, zaś Stanisława Musiała na 1 miesiąc więzienia.

— UKARANE ŁAKOMSTWO. Szynkarz Ferber w Podgórzu dał 10 koron niejakiemu Franciszkowi Szarajowi, kilkunastoletniemu chłopakowi, na zakupno beczki piwa w propinacji. Szaraj po drodze spotkał się ze swym koleżką i po naradzie postanowili pieniążki Ferbera użyć dla siebie. Szarej kupił sobie zatem buciki, a resztę przejadł z kolegą. Policja obu aresztowała.

— PRZENIESIENIA i MIANOWANIA. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Ministerstwo handlu przeniosło starszego kontrolora pocztowego Eugeniusza Barona z Krakowa do Lwowa.

— NAPAD ZBROJNY na POCIĄG. Pisma warszawskie donoszą: Na stacji Nowogródek (gub. Mińska) dokonano napadu zbrojnego na pociąg towarowo-osobowy, którym wieziono wpływy pieniężne z kas na linji. Napastnicy w liczbie 25 byli uzbrojeni w bomby i brauningi. Poprzecinali oni wszystkie przewodniki telegraficzne i wypuścili parę z parowozu. Jedna z bomb wybuchnęła wcześniej niż trzymający zdołał ją rzucić. Zginął on z powodu wybuchu na miejscu, okrutnie zeszpecony i poszarpany. Po ostrzeliwaniu bezskutecznem wagonu bagażowego, pozostawiwszy na miejscu trupa współuczesnika napadu, napastnicy porwawszy pięć koni, które stały na dworcu pośpiesznie odjechali i ukryli się. Na stacji pozostało troje rannych: pomocnik maszynisty, konduktor i pasażerka.

— BANDYCI w ROLI AGENTÓW POLICYJNYCH. Pisma łódzkie ogłaszają następujący list naczelnika łódzkiego wydziału śledczego:

W ostatnich czasach w Łodzi pojawiło się kilku, zupełnie nowego rodzaju bandytów-szantażystów, dotąd jeszcze nie wykrytych, którzy, korzystając z nieświadomości i łatwowierności publiczności i podając się za agentów wydziału śledczego policji tutejszej, a niektórzy z nich nawet za naczelnika tegoż wydziału, przeprowadzają rewizje w domach prywatnych i hotelach, zatrzymując na ulicach osoby zupełnie do winy się niepoczuwające, aresztują je i przemocą prowadzą, dla większego efektu, jakoby do wydziału śledczego; po drodze, grożąc wysyłką albo więzieniem, a równocześnie nadmieniając, że od niego wiele zależy, „zuch“ taki zmusza swą ofiarę do wejścia w układ pieniężny i wtedy dopiero, kiedy wykupi się ona pewną sumą pieniędzy, zostaje wypuszczoną na wolność.

Celem uwolnienia mieszkańców tutejszych od podobnego rodzaju wymuszeń i wszelkich podejrzeń, jako naczelnik wydziału śledczego, proszę Szanowną Publiczność, ażeby na przyszłość miała na uwadze, że w razie aresztowania przez którąkolwiek z osób, noszących uniform, należy żądać od niej poświadczenia tożsamości osoby, albowiem każdy rzeczywity członek wydziału śledczego, nie wyłączając i naczelnika, podczas pełnienia obowiązków służbowych winien posiadać wspomniane poświadczenie, które musi być zaopatrzone w pieczęć wydziału śledczego, podpis policmajstra m. Łodzi i naczelnika wydziału śledczego; prócz poświadczenia agent powinien okazać swoją fotografję z takiemiż podpisami i pieczęcią.

W razie zaś odmowy przedłożenia wspomnianych dokumentów, poświadczających tożsamość osoby agenta, indywidua takie należy zatrzymać i oddać w ręce policji zewnętrznej, t. j. stójkowego lub rewirowego. Zarządzający wydziałem śledczym Zujew“.

— ANARCHJA w PERSJI. Według ostatnich wiadomości, anarchja w Taebryz przybrała wielkie rozmiary. Jakby w czasie istotnej wojny, działa nie przestają się rozlegać. Wojska rządowe dopuszczają się ciągle rabunku i gwałtów. Przybyło wojsko z Szachsewanu i walczy ze zmiennem powodzeniem. Wieczorem, d. 10 bm., głoszono, że Sattarchan poniósł straty.

Zanikł projekt przyzwania obcego mocarstwa na pomoc miastu. Zdaje się, że usiłowano namówić do tego konsula tureckiego, lecz odmówił.

Stryj szacha, Zili-es-Sułtan, wypędzony z Persji, przyjął poddaństwo tureckie.

Zawierucha w Persji zwróciła uwagę Niemiec. Do Taebryzu przybył z Teheranu ajent niemiecki, a następnie także incognito b. konsul niemiecki w Buszirze, obecnie przy ambasadzie w Carogrodzie zatrudniony. Mimo wszystko, Niemcy pragną otworzyć bank i urządzają prawidłową komunikację towarową przez Trapezunt. Według wiarogodnych źródeł, ma to tylko być pozorem do wmieszania się w sprawy perskie i do zwołania konferencji na wzór zjazdu w Algeciras.

Szach perski jest w położeniu bardzo trudnem. Gdy powołał jeźdźców różnych narodowości, w celu utworzenia dwutysięcznego korpusu dla własnego bezpieczeństwa i stłumienia rewolucji, zapomniał widocznie, iż trzeba będzie ich odziać, żywić i mieć na żołdzie. Obecnie są pustki w jego szkatule. Pożyczki z banku rosyjskiego wyczerpane. A Kurdowie, Bachtiarnowie i inni jeźdźcy żądają żołdu, grożąc, że pałac i cały Teheran zburzą do szczętu. A kozacy szacha nie są dość liczni, aby te hordy poskromić. Skutkiem tego szach jest niejako niewolnikiem swych pretorjan, którzy uniemożliwiają mu powrót z Bageszach do Sultanâbad, gdzie znajduje się jego famiłja.

Z południa kraju — z Kirmanu i innych miejscowości — nadchodzą wiadomości o roz ruchach z powodu głodu. A władze są bezsilne. Jesienią oczekiwać można jeszcze groźniej szych zajść.

Telegramy.

USTĄPIENIE PUŁK. MIŁKOWSKIEGO.

LWÓW. „Słowo Polskie“ dowiaduje się, że pułkownik Z. Miłkowski, prezes komisji nadzorczej skarbu narodowego, z powodów natury politycznej wystąpił z komitetu, a w miejsce jego wybrany został dr. Zygmunt Laskowski, profesor uniwersytetu w Genewie.

KRÓL EDWARD w MARIENBADZIE.

ZDRÓJ ISCHL. Król Edward angielski o godz. 10.20 przed południem odjechał stąd do Marienbadu. Na dworcu kolejowym, żegnali króla Edwarda cesarz i członkowie domu cesarskiego. Obaj monarchowie w bardzo serdeczny sposób się pożegnali.

WYBUCH NA OKRĘCIE.

TOULON. Według opowiadań marynarzy okrętu „Couronne“ eksplozja na tym okręcie. nastąpiła skutkiem zapalenia się działa, z którego dano za dużo strzałów. Wytworzyła się anormalna temperatura działa, skutkiem czego zapalił się proch i nastąpił wybuch. Technicy twierdzą, że wypadek ten jest następstwem rozkładu prochu Zwłoki wyglądają strasznie, dwóch marynarzy zapewne utraci wzrok Rany innych żołnierzy są takie, że będzie musiała nastąpić amputacja rąk albo nóg. Dwóch oficerów jest lekko rannych.

AGITACJA ANTYMILITARNA.

GAP (Francja.) Kilka osób urządziło tu wczoraj demonstrację w zamiarze podburzenia do buntu rezerwistów pułku L: 217. Energiczne wystąpienie władzy przeszkodziło buntowie. Przywódców ruchu aresztowano.

OFIARY KATASTROFY.

PARYZ. Według najnowszego stwierdzenia przy katastrofie okrętu Couronne 19 osób odniosło zranienia.

PRASA ANGIELSKA o ZJEŹDZIE w ISCHLU.

LONDYN. Omawiając konferencję br. Aehrenthala z podsekretarzem stanu Hardingen pisze „Times“: Pocieszającem jest zapewnienie, że rząd austro-węgierski pozostaje w zupełnej zgodzie z życzeniami tureckich reformatorów aby dać im możność osiągnięcia jakiegoś celu. Nigdy nie wątpiliśmy, że Wiedeń powita z radością reformy tureckie. Podczas przebiegu reorganizacji wiele planów będzie musiało pozostać w zawieszeniu i to jest może powodem dla czego o projektach kolejowych, które w swoim czasie budziły zaniepokojenie w ostatnim czasie mało było mowy. Jeżeli ze zmian w Turcji wyniknie zbliżenie polityki Anglii i Austro-Węgier na wschodzie, to rezultat takiej szczęśliwej zmiany może być tylko pomyślnym. Wczorajsza wymiana zdań jakoteż serdeczne spotkanie się obu monarchów z pewnością przyczyni się tylko do osiągnięcia lepszego porozumienia w obecnem dość trudnem położeniu i do wznowienia wspólnych życzeń obu krajów tj. utrzymania pokoju.

POWRÓT FUAD BASZY.

KONSTANTYNOPOL. Wczoraj popołudniu kilkotysięczny tłum oczekiwał przybycia marszałka Fuad baszy. Młodoturecki komitet, oficerzy oraz tłum urządzili mu nadzwyczajną owację jako zwycięzkiemu tryumfatorowi. Wygłoszono liczne mowy, na które Fuad odpowiedział. Nadzwyczajna radość ludności tłomaczy się tem, że Fuad jest zwycięzcą Rosjan z ostatniej wojny Uchodzi on za uosobienie ideału żołnierza tureckiego, a nadto uważają go za ofiarę dawnego systemu rządowego, ponieważ degradacja jego i wygnanie nastąpiły skutkiem intryg. Dzisiaj jest on najpopularniejszym mężem w Konstantynopolu i posiada nadzwyczajny wpływ na wojsko i tłumy.

KONTRREWOLUCJA w TURCJI.

KONSTANTYNOPOL. Ogłoszone w dziennikach tureckich oficjalne uwiadomienie potępia demonstracje urzędników ministerstwa skarbu przeciw reorganizacji. Takie zachowanie się urzędników może tamować bieg spraw państwowych i zakłucić porządek publiczny. Winni będą ukarani. Dwóch urzędników już uwięziono. W razie powtórzenia się demonstracji inicjatorzy będą natychmiast aresztowani i ukarani. Dzienniki ze swej strony potępiają postępowanie urzędników ministerstwa skarbu.

TURCY NA KAUKAZIE.

TYFLIS. Przed gmachem konsulatu tureckiego odbyła się manifestacja, urządzona przez zamieszkałych tu poddanych tureckich. Manifestanci przyszli z orkiestrami pozdrowić konsula i prosili o wyrażenie sułtanowi uczuć najwyższej wdzięczności za nadane prawa. Odpowiedź konsula wywołała okrzyki kilkotysięcznego tłumu, który wołał: „Niech żyje Turcja! Niech żyje sułtan!“

JAPONJA i MOCARSTWA.

LONDYN. Do Daily Telegraphu donoszą z Tokio, że tamtejsze dzienniki donoszą, iż nowy rząd skłonnym jest do wprowadzenia porządku do finansów państwowych i ograniczenia wydatków na cele wojskowe. Skutkiem tego rozpoczął rząd japoński z Anglją i Rosją rokowania o nowe umowy któreby zapewniły pokój w Chinach. W kołach urzędowych jednakże przeczą temu i wskazują, że Japonja już na podstawie istniejących umów, które bardziej skrupulatnie będą zastosowane może dojść do tego celu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa stosunki między Chinami a Japonią doznały znacznej poprawy.

ZATARG O KONSULAT.

WASZYNGTON. Wielkie zaniepokojenie wzbudził tutaj raport konsula amerykańskiego w Tebrysie, Dotha, który donosi departamentowi stanu, iż partja stronników szacha napadła na konsulat, zerwała flagę amerykańską i powaliła jednego ze straży. Konsul uważa sytuację w Persji za bardzo poważną.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 12 sierpnia 1908.

	k.	h.		k.	h.
Akc. an. Z. kred.	620	—	Gal. karp. Tow. naft.	564	—
Węg. zakł. kred.	735	50	Oblig. węg. indemiz.	93	60
Anglobanku	293	50	Renta majowa	97	40
Unionbanku	538	25	Austr. renta kor.	97	40
Länderbanku	438	—	Węg. „ „	93	35
Bankvereinu	517	75	56 l. listy t. kr. ziem.	94	40
Bodenkredit	10	56	4% „ Banku h.	94	75
Gal. Banku hipot.	—	—	4½% „ „ „	110	40
Kolei państwow.	691	—	5% „ „ „	94	25
„ połudn.	130	25	4% „ „ kraj.	94	50
„ Elbethal	443	—	4½% „ „ „	100	67
„ Północnej	52	90	4% Gal. Obl. prop.	97	63
„ Czerniow.	563	—	4% Gal. poż. k. z 1898	110	50
Alpiny	658	—	4% Poż. m. Lwowa	94	60
Rima Muranyi	556	25	Losy tureckie	117	60
Prask. Tow. żelaz.	26	50	Marki	251	—
Fabryka broni	547	—	Ruble	966	75
Tureckie tytun.	415	50	Rosyjskie pap.	—	50

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.